

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres redakcji i administracji:  
BERLIN W., Schlieterstraße 57.

Telefon: Bismark 7546.

Wzrostowe konto czekowe: Berlin NW 7, nr. 4203

wychodzi codziennie

(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: Bytom GS. (Beuthen OS.) Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na pocztę miesięcznie 2,00 mk

Wysyłka pod opaską w Niemczech 3,00 mk. miesięc

Abonament w agencjach 2,00 marka miesięcznie

Cena ogłoszeń w Niemczech:

— Za 1 milimetr osmiolatowy 10 fenigów. —

Rok XXIX

Piątek, 25-go grudnia 1925

Nr. 294

## Amerykańskie dolary.

Wojna odwróciła bardzo wiele rzeczy na opak. Jedno z takich ciekawych odwróceń jest stosunek Ameryki do Europy. Z chwilą wybuchu wojny była Ameryka dłużniczką Europy. Winną była ona Europie parę miliardów i ciągle jeszcze prosiła się w Europie o kredyty i pożyczki. Od wojny jednak obraz się zmienił. Ameryka nie tylko, że spłaciła wszystkie swe długi, ale sama stała się wierzycielką Europy. Dług, jaki Europa winna jest dziś Ameryce jest o parę miliardów wyższy od przedwojennego długu Ameryki w Europie. A mimo to ciągle tłumy pielgrzymują do Ameryki po pieniądze, tak jak Muzumanie do Mekki po błogosławieństwo.

Między innymi był też niedawno w Ameryce p. H. Schacht, prezydent Banku Rzeszy. Starał się on w Stanach Zjednoczonych pogłębić bezpośredni stosunek z Federal-Reserve Banks, oraz z kierownikami przodujących banków w Chicago i w Nowym Jorku. Po powrocie wygłosił w berlińskiej Izbie Handlowej odczyt o nabytych doświadczeniach. Według uwag p. Schachta, Ameryka pragnie przyczynić się do podniesienia wytwórczości i zamożności całej Europy, aby uzbroid je przeciwko działaniu idei rewolucyjnych, krzewiących się jedynie na gruncie nędzy i rozpacz.

Schacht doszedł do wniosku, że Ameryka nie interesuje się sprawą poszczególnych krajów europejskich, ale uważa, że pełna sanacja finansowej gospodarki całej Europy — z wyjątkiem Rosji — jest uważana w Ameryce za sprawę nagłą. Położenie poszczególnych krajów, między innymi Polski i Niemiec jest brana pod uwagę tylko w ogólnych ramach europejskich. Skoro uda się w zadawalający sposób rozwiązać całokształt sprawy, wtedy każdy poszczególny członek rodziny europejskiej na tem skorzysta.

Wobec ataków przeciwników planu Dawesa w Niemczech broni się Schacht, wskazując, że Amerykanie widzą i chcą w nim widzieć międzynarodową gwarancję nie tylko dla utrzymania waluty niemieckiej na stałym poziomie, lecz także dla nawrotu do normalnych stosunków gospodarczych w Niemczech i wśród ich sąsiadów. Dlatego Amerykanie nie chcą się wdawać w rozprawę nad możliwością spłat przez Niemcy i uważają za konieczne, aby nie tylko rząd niemiecki, lecz cała gospodarka niemiecka, lojalnie pracowała nad wykonaniem planu.

Ameryka jest przygotowana do popierania wszystkich zmierzeń idących w kierunku uzdrowienia finansów i uporządkowania stosunków walutowych. Wstępnym krokiem do uzyskania takiego poparcia jest uregulowanie sprawy długów każdego państwa w Ameryce. Francja uzyska bezzwłocznie środki na rekonstrukcję waluty złotej, skoro ureguje swój dług, tak samo jak uzyskały je Belgia i Włochy na stabilizację (umocnienie) swych walut.

Banki emisyjne wszystkich krajów o walucie już stabilizowanej, są w najwyższym stopniu zainteresowane w tem, aby kraje o walucie niepewnej, chwiejącej się doszły jaknajprędzej do uzdrowienia. Dla krajów posiadających stałą walutę nie może być rzeczą obojętną, aby sąsiadujące z nimi ustroje gospodarcze, oparte o walutę inflacyjną, rozsiewały zarazki chorobotwórcze.

Natomiast Rosja musi pozostać jeszcze na uboczu. Ludność amerykańska nie objawia czynnego zainteresowania dla prób bolszewickich. Amerykanin jest indywidualistą i spodziewa się postępu jedynie z wyładowania energii jednostki.

Ogólna suma pożyczek, ufokowanych przez Amerykę zagranicą, wyniosła w ubiegłym roku niewiele ponad miliard dolarów. Krajów pożyczających było kilka tuzinów. Kredyty przypadające na jeden kraj są zatem ograniczone; winny być zużyte tylko na cele produkcyjne i czerpane tylko w takich rozmiarach, w jakich są niezbędnie potrze-

## Urzędowy wynik wyborów do sejmiku prowincjonalnego na Śląsku Opolskim.

Racibórz. Górnośląski Wydział Prowincjonalny ustalił na wczorajszym posiedzeniu ostateczny wynik wyborów do sejmiku prowincjonalnego. Wynik tego ustalenia przedstawia się następująco: Suma wszystkich oddanych ważnych głosów wynosi 403 308. Z tego otrzymały poszczególne partie: 1) Centrum 194 518, 2) Schwarz-weissrot 84 401, 3) socjaliści 34 169, 4) Polsko-Katolicka

Partja Ludowa 29 039, 5) Komuniści 33 750, 6) Demokraci 9254, 7) Kleinbauern, Siedler und Pächterpartei 4504, 8) Wirtschaftliche Partei des deutschen Mittelstandes 9556, 9) Wirtschaftliche Notgemeinschaft 4114.

Ostateczny podział mandatów poselskich przedstawia się następująco: Centrum 26, Schwarz-weissrot 12, socjaliści 5, Polacy 4, komuniści 5, demokraci 2. Inne partie nie uzyskały mandatów.

## Handlowcy angielscy o położeniu finansowem Polski.

London. Handlowcy angielscy, którzy powrócili niedawno z Polski, informują „Financial News”, że położenie Polski jest ciężkie, jednak nie beznadziejne. Polska może łatwo otrzymać większą

pożyczkę zagraniczną, zależy to jedynie od jej zgody na współdziałanie z zagranicą. Jeżeli trudności w tej dziedzinie zostaną przewyżczone, to łatwo uzyska pożyczkę, gdyż naturalne zasoby Polski dają dostateczną gwarancję.

## Anglja wydaje miliony na gazy trujące.

London. Według angielskiej „Westminster Gazette”, Anglja w największej tajemnicy prowadzi swe studia nad wojną chemiczną, a w ostatnich czasach nawet podwoiła w tym kierunku swą czynność.

Wystarczy powiedzieć, że przeszło 500 oficerów i żołnierzy użyto do tych prac w ciągu ostatniego roku. Na ten cel Anglja wydaje rocznie około 150 tysięcy szterlingów.

Mimo, że prace te otacza jak najściślejsza tajemnica, zdołano się jednak dowiedzieć, że w laboratoriach angielskich odkryto dwa nowe gazy trujące. Jeden z tych gazów wprowadza otłówa w stan chorobliwej sennaści, z której wychodzi się dopiero

po upływie kilku godzin, a drugi stanowi śmiertelną truciznę, rozszerzającą się bardzo szybko.

Jak zazdrośnie Anglja strzeże tych swoich tajemnic, które w przyszłych wojnach prawdopodobnie decydować będą o zwycięstwie lub przegranej, wynika choćby z tego faktu, że drogi prowadzące do laboratoriów, są w czasie dokonywania doświadczeń zamknięte tak, iż włóścianie muszą nieraz nadkładać kilka mil drogi, ażeby dotrzeć do targu, celem sprzedaży swych produktów wiejskich. Zarządzenia te podyktowane są zresztą także względami na bezpieczeństwo publiczne.

Jedynie tylko pracownicy laboratoriów znają składniki nowych gazów, a dokonywane w laboratoriach postępy, nie są komunikowane nikomu.

## Zniesienie koalicyjnej kontroli wojskowej w Bułgarii.

Wiedeń. „Abendblatt” donosi z Sofji za „Politiką”, że reprezentanci Anglii, Francji i Włoch złożyli wczoraj ministrowi spraw zagranicznych Kalfowowi wizję celem wręczenia mu imieniem konferencji ambasadorów noty, dotyczącej zniesienia międzysojuszniczej komisji kontroli w Bułgarii. Nota oświadcza, że międzysojuszniczą komisja kontrolna zostanie wycofana, albowiem stwierdzono, że Bułgaria wypełniała wszystkie swe zobowiązania rozbrojeniu. Celem powtórnego zbadania wypełnie-

nia tych zobowiązań odjechał do Bułgarii reprezentant francuskiej komisji wojskowej por. Renk. Na wypadek złożenia przez niego pomyślnego sprawozdania w tym kierunku, wojskowa kontrola zostanie przekazana Lidze Narodów, która będzie za pośrednictwem swoich organów, w których znajduje się także reprezentant Węgier, czuwała nad ściśłym wykonywaniem wojskowych klauzul traktatu pokojowego w Neuilly.

## Masowe wydalenia w przemyśle nadreńskim.

Dortmund. Przedsiębiorstwa żelaza i stali w okręgu westfalsko-nadreńskim przystąpić mają z dniem 31. bm. do masowego zwalniania robotników. W okręgu Dortmund wydalenie dotknie 1600 robot-

ników. Przyczynę wydań przedsiębiorcy tłumaczą niemożnością wypłacenia wszystkim dotychczasowym robotnikom przyjętych ostatnio podwyżek płacy.

## P. Sokal przedstawicielem Polski w Lidze Narodów.

Warszawa. Nominacja b. ministra Sokala na stanowisko ministra rezydenta Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów jest już rzeczą zdecydowaną i w tych dniach ma nastąpić odnośny akt nominacyjny, poczem pan Sokal uda się do Genewy. Teza, ażeby stanowisko to objął jeden z wybitnych poli-

tyków, będący zarazem prawnikiem widocznie upadła.

Zarazem informuje się, że rząd polski zwrócił się do Rzymu z prośbą o udzielenie agremment dla p. Kozickiego, jednego z przywódców Z. L. N. na posia Rzeczypospolitej przy Kwirynale.

W ostatnich czasach miała Polska najlepsze jeszcze powodzenie z pośród krajów, starających się o pożyczki w Ameryce. Otrzymała ona, pod

zastaw monopolu tytoniowego pożyczkę, wynoszącą w parytecie ponad 150 milionów złotych (30 milionów dolarów).

Jest to jeden z kroków dla uzdrowienia stosunków w Polsce i w Europie. Krok ten jednak jest jeszcze za mały, by spodziewać się po nim błogosławionych skutków w obszernych rozmiarach.